

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 113

Warszawa, niedziela 11 kwietnia 1937 r.

Rok XII

MEBLE KOSEWSKI PIĘKNE KOMPLETY — JEROZOLIMSKA 27
egz. od 1897 r. Remont domu — wejście z podwórza

Jacobini zwolniony

Cieężko zachorował w więzieniu
z sensacyjnego procesu o łapówkę

Wielką sensacją na procesie o impregnację podkładów kolejowych było ogłoszenie decyzji, na mocy której dyrektor Pol. Belgij-skiego Towarzystwa Ryszard Jacobini wypuszczony został na wolność po dwuletnim okresie pobytu w więzieniu. Jacobiniego zwolniono wskutek tego, że za-padł on ciężko na zdrowiu i le-karz więzienny stwierdził, że o-skarżony powinien odbyć dłuższą

kurację kliniczną. W stosunku do Jacobiniego zastosowany był bezwzględny areszt z tego wzglę-du, że z chwilą ujawnienia afe-ry, dyrektor chciał uniknąć od-powiedzialności karnej i schronił się za granicę.

Sąd w dalszym ciągu przesłu-chuje oskarżonych, którzy jako taktkę przyjęli zaprzeczanie ja-kiegokolwiek winy. Według rozkła-

du zajęć przesłuchiwanie oskar-żonych trwać będzie do 14 b. m., po czym sąd otworzy postępowanie dowodowe i rozpocznie badać pierwszą serię świadków.



OZDOBNIE i owocowe **KRZEWY,**
drzewa alejowe, róże, **SKALNE BYLINY**
BŁĘDÓW biuro: ŻŁOTA 3, tel. 670.75
Katalogi gratis
NISKIE CENY

MEBLE Gwarantowane na DOGODNYCH WARUNKACH
poleca **STOLARZ JAN RYBARCZYK**
Marszałkowska 138 (w podwórzu)

Przed wyborami w Brukseli Degrelle nie walczy z kościołem

BRUKSELA, 10. 4. Kardynał Van Roey, Prymas Belgii, wy-stosował otwarte pismo do wszyst-kich katolików. Pismo oświadcza, że reżim stanowi niebezpieczeń-stwo dla kraju i dla kościoła. O-bowiązek wszystkich lojalnych katolików w dniu wyborów jest zatem jasny. Wszelka abstynen-cja przy głosowaniu winna spot-kać się z potępieniem.

Z chwilą pojawienia się tego oświadczenia, Degrelle wystął do archidiecezji pismo, wyrażając

gotowość wprowadzenia takich zmian do zasad reżimu i jego metod działania, jakie archidie-cezja uzna za wskazane.

Prorokistowska nacjonalistyczna „Nation Belge” stwierdza, że o-swiadczenie Prymasa zmienia cał-kowicie oblicze wyborów jutrzej-szych. Wybory zostają spalone w swoich podstawach.

Na str. 10-ej zamieszczamy in-teresującą korespondencję na te-mat dzisiejszych wyborów w Bel-gii.

Zakaz obchodu racławickiego

ponieważ mógłby on „podniecić umysły zebranych”

Urzędowa agencja P. A. . donosi: Urząd wojewódzki w Kielcach zakazał w dniu 18 kwietnia r. b. w Racławicach w pow. miechowskim urządzenia publicznego zgromadzenia i zjazdu Stronnictwa Ludowego z okolicznych powiatów.

W dalszym ciągu swego komu-nikatu P. A. T. przynosi urzędową motywację tej decyzji twier-dząc, że

„Zjazd ten, mający być wy-lącznie obchodem rocznicy bitwy pod Racławicami, w rzeczywistość miał na celu wbrew zgłoszo-nemu programowi, zorganizowanie manifestacji politycznej i podnie-cenie umysłów zebranych, co w

konsekwencji zagroził by mogło bezpieczeństwu i porządkowi pu-blicznemu”.

Wiadomość o zakazie obchodu racławickiego usiłowaliśmy po-dać na łamach „ABC” jeszcze w dniu 3 kwietnia b. r., z przyczyn jednak od nas niezależnych nie doszła ona wówczas do wszyst-kich naszych Czytelników.

Zwycięzcy konkursu „ABC”

Zamieszczamy poniżej fotogra-fię p. Edmunda J. z Krakowa oraz p. Eugeniusza Klimka zdobywców 1-ej i 4-ej nagród w pierwszym konkursie prenumerat ABC. PP. Edward J. i Eugeniusz K. dobrze

zasłużyli się w propagandzie idei narodowej.

Na str. 9-ej znajdują Czytelnicy dalsze szczegóły i listę nagród nowego konkursu ABC.



p. Edward J.



p. Eugeniusz K.

Popisy w czasie rekolekcji Skandaliczne stosunki w Krzemieńcu

Jak corocznie zorganizowane zostały dla wychowanków liceum i pedagogicum w Krzemieńcu oraz pobliskiej Białokrynicy re-kolekcje. Niestety dyrekcje tych uczelni w tymże czasie zarządzi-ły popisy i lekcje pokazowe. Wy-wołało to zrozumieli zamęt w ży-ciu szkolnym. Młodzież zdecyd-o-wała zrezygnować z popisów i

wzięła udział w rekolekcjach.

Czy fakt powyższy uznać moż-na za właściwe wykonanie przez zwierzchnictwo krzemienieckich szkół rozporządzenia Min. W. R. i O. P. o praktykach religijnych? A przez odpowiednie uzgodnienie terminów zapobiegłoby się tak przykremu rozdziewkowi z księ-dzem prefektem.

Najgłębsi rasiści

Może to zadziwi niejednego, ale najgłębszymi rasistami do szpiku kości są właś-nie żydzi. Czy jakikolwiek lud ostrzej reaguje na zdradę religii i plemienia, jak właś-nie oni? Żydówka z ludu, za-kochana w Aryjczyku, aby wyjść za niego za mąż z regu-łą ucieka z domu i rodzina jej się wypiera, a rabin obrzuca ją kłatwą i niejednokrotnie dochodzi do ponurych aktów gwałtu. Ale nie tylko ortodoksi żydzi, nie tylko łoczące się na dworach cudotwórców masy chasydów strzegą tak zazdroś-nie czystości plemiennej. Tak że i żydzi wykształceni, sama elita, choć w praktyce dla ce-lów ubocznych tolerują mał-żeństwa mieszane, w gruncie rzeczy są rasistami i dają te-mu wyraz w postępowaniu i nawet w teorii.

Już sama nazwa, jaką żydzi dają każdemu ruchowi prze-ciwnożydowskiemu, świadczy

wymownie o ich poglądach ra-sowych. Na długo przed pow-staniem doktryny narodowego socjalizmu ukuli żydzi słowo „antysemityzm” i mówili o „nienawiści rasowej” i „zoologicznym nacjonalizmie”. Dziś znowu, gdy w Polsce ruch wal-ki z żydostwem wznosi się, a mimo to odgradza się od ma-terialistycznych pojęć niemieckiego rasizmu, znowu nie kto inny, jak żydzi, usiłują go spro-wadzić do ram rasizmu, co wię-cej usiłują dowieść, że walka z nimi bez hasła rasistowskich jest nie logiczna. Równoległe widzimy, jak prasa żydowska wysila się, jak ostatnio nieja-ki Mieses na łamach „Naszego Przeglądu”, by wykazać, że polska szlachta ma tyle do-mieszki rasowej żydowskiej, że sprawa rasizmu jest w Pol-sce z góry przegrana.

Tak źle i tak niedobrze. Bez rasizmu nie ma sensu, a rasizm jest niemożliwy. A

wniosek? Poważna walka z najazdem żydowskim jest w Polsce niemożliwa i nawet nie logiczna. O to właśnie chodzi żydowskim rasistom. Na po-parcie swych twierdzeń wyzyskują jeszcze każdą sposob-ność, by wykryć wśród „anty-semitów” ludzi, mających do-mieszki żydowskiej krwi i ob-wieszczają to triumfalnie, jak świadczą o tym ostatnio na-ganka na redaktora jednego z tygodników. A gdy tylko or-gan, zwalczający żydów, od-grodzi się od „rasizmu”, jak to się stało w niedawno zamie-szczonym przeze mnie artyku-le w „ABC”, od razu usiłują to wykryć opacznie, aby wino-wić, że jedynym skutkiem „nie-rasistowskiego antysemityzmu” — to uznanie wychrzez-nego żyda za Polaka.

Celem tych wykrętnych chwytów żydowskich jest o-smieszanie i skompromitowa-nie jakiegokolwiek walki z ży-

dostwem. W tym celu szerzy się zamęt pojęć. A przecież rzeczy są jasne i tylko zła wo-la może dążyć do wykazania, jakoby walka z najazdem ży-dowskim, obrona przed żydow-skimi przybyszami stała w sprzeczności z etyką i doktry-ną chrześcijańską i koniecz-nie wymagała dla podparcia doktryny narodowych socjali-stów.

Przecież walce tej w śred-niowieczu patronowali właś-nie papież i dążyli z całą mo-cą do odgródzenia społe-czeństw chrześcijańskich od rozkładowych wpływów ży-dowskich. Stąd wzięły się żół-te łaty i zakazy handlu z ży-dami.

A zagadnienie chrztu i na-wracania żydów? Znowu spo-rzycimy prawdzie w oczy. Prze-de wszystkim żydzi są jednym plemieniem w świecie, które ustaliło sobie w dziejach me-to (Dokończenie na str. 2-ej)

TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIEJSKIE w Warszawie

podaje do wiadomości publicznej, iż z dniem 20 maja r. b. wznawia udzielanie 5-procentowych pożyczek hipotecznych na nieruchomości miejskie, umarzanych w równych półrocz-nych ratach amortyzacyjnych, w okresach 17, 26 i 32½ lat — ściśle według wzoru 5-procentowych pożyczek przedwojen-nych Towarzystwa.

Pożyczki w 5-procentowych listach zastawnych udzielane będą na spłaty długów w ramach uprawnień statutowych Towarzystwa, na modernizację domów, na nadbudówki i przeróbki lokali większych na mniejsze, na wszelkiego ro-zdaju melioracje, na remonty zrytkie, oraz na spłaty z tytułu działów rodzinnych.

Dotychczasowi członkowie Towarzystwa będą mieli przy udzielaniu pożyczek pierwszeństwo przed innymi reflektan-tami.

Zasady udzielania pożyczek normuje statut Towarzystwa z dnia 7 sierpnia 1935 r., ogłoszony w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 63, poz. 401 z 1935 r., oraz regulamin szacowania nieruchomości.

Wnioski o udzielenie pożyczek, złożone z zachowaniem przepisów §§ 54 i 55 statutu Towarzystwa, będą przyjmo-wane przez Towarzystwo począwszy od dnia 20 kwietnia r. b.

Blizszych wyjaśnień udziela biuro Towarzystwa.

Dyrekcja
Towarzystwa Kredytowego Miejskiego
w Warszawie

Odwołanie meczu Francja-Włochy urasta do rozmiarów sensacji politycznej

PARYŻ, 10. 4. Odwołanie zapowie-dzianego na niedzielę meczu Francja — Włochy wywołało w Paryżu duże wrażenie, nabierając charakteru pew-

nej sensacji politycznej.

Pod względem sportowym cała nie-mal prasa Paryża wyraża ubolewa-nie z powodu odwołania tego meczu, przy czym oburzania większą się ja-kichkolwiek incydentów na boisku, czy też jakichś demonstracji ze stro-ny publiczności przeciwko ekipie wło-skiej.

Dzienniki radykalne przytaczają, że mecz pomiędzy ekipą francuską a nie-miecką, który odbywał się w dniu przywrócenia dwuletniej służby wojskowej w Niemczech, odbył się w at-mosferze jak najbardziej poprawnej i grzecznej, nieobecny był oklaskiwani przez publiczność francuską.

Jedynie tylko „Echo de Paris” wy-raża zadowolenie, że mecz ten nie do-szedł do skutku, przytaczając, że eki-pa włoska, biorąca udział w 6-dnio-wych zawodach kolarskich, była na starcie wygwizdana przez publicz-ność. Dziennik uważa, iż lepiej się stało, że mecz nie doszedł do skutku, niż gdyby miał wywołać demonstra-cję, które pociągnęłyby za sobą powa-żniejsze zadrażnienia.

Mecz został odwołany zupełnie nie-spodziewanie późnym wieczorem nie-szwarcem, gdy cały prawie stadion był wyprowadzony i suma, osiągnięta ze sprzedaży biletów, wynosiła 600 tys. fr.

W kołach prawniczych zwracają uwagę na fakt, że odwołanie meczu nastąpiło po ostrym półoficjalnym o-swiadczeniu francuskim przeciwko kampanii prasy włoskiej, która oskar-ża Francję o łamanie zasady nieinter-wencji. W tej sprawie, która wywo-luje poważne napięcie w stosunkach francusko - włoskich, „Figaro” zapo-wiada, że rząd francuski ma wystąpić z bardzo ostrą odprawą i przedstawić ma kompromitujące dokumenty na te-mat polityki Włoch w Hiszpanii.

P. Piestrzyński redaktorem „Kurier Porannego”

Jak słychać, kierownictwo re-dakcji „Kurier Porannego” o-bjęć ma b. poseł Ryszard Pie-strzyński, prezes związku mło-dych narodowców w Poznaniu.

Red. Piestrzyński wystąpił przed kilku laty ze Stronnictwa Naro-dowego, założył związek młodych narodowców i nawiązał bliskie kontakty z obozem rządowym.

Wskutek braku miejsca, wywołanego natalem mate-riatu informacyjnego i ogło-szeń nie znajduję Czytelnicy w numerze dzisiejszym dalszego ciągu sensacyjnych reportaży Dorgelesa ani następnego z ko-łei reportażu d-ra Wszeborę z Mazurów Pruskich.